

Poniedziałek - 17.01.2022.

Tematyka tygodnia: SPORT TO ZDROWIE!

Temat: *Bądźmy uczciwi*

1. Na początek dnia proponuję wszystkim Motylkom aby się obudziły przy zabawie muzyczno- ruchowej. Link do piosenki poniżej:

<https://www.youtube.com/watch?v=ozI7YcVASgo>

2. *Myślę, że wszystkie dzieci obudziły się już i są gotowe do dalszej zabawy.*

Zestaw ćwiczeń ruchowych według K. Właźnik

Dzisiaj zapraszam do ćwiczeń, przebierzcie się w wygodny strój i zaczynamy **gimnastykę :)**

• *Zabawa orientacyjno-porządkowa „Dzieci mieszkają w domkach”*

Rozkładamy na podłodze np. poduszki/krażki/kółka, które będą naszymi „domkami”. Dziecko wybiera jedną poduszkę na swój „domek”. Na polecenie „Idziemy na spacer!” – dzieci rozchodzą się w różnych kierunkach i biegają, podskakują omijając „domki”, aby ich nie „zburzyć”. Na sygnał zatrzymują się, rozglądają, a następnie szybko wracają do swoich „domków”.

• *Zabawa z elementami równowagi „Po wąskiej dróżce”*

Rysujemy kredą na dywanie lub układamy ze sznurków/skakanek „wąską dróżkę” (dwie równoległe linie w odstępnie 20 cm). Na „dróżce” rozkładamy drobne przedmioty np. klocki, woreczki, krażki, zabawki itp. Zadaniem dziecka jest przejść po dróżce, omijając przedmioty.

• *Zabawa z elementami czworakowania „Kotek pod płotek”*

Długą linkę uwiązujemy na wysokości 60 cm od ziemi, drugi koniec trzyma rodzic. Dziecko – „kotek” przechodzi na czworakach pod „płotkiem”, podchodzi do ściany i „łapkami” sięga wysoko aż do wspięcia na palce i pełnego wyprostowania.

• *Zabawa bieżna „Jazda rowerami”*

Dziecko biega z wysokim unoszeniem kolan (pedałowanie) ze zmianą tempa i rytmu. Jazda pod górę – wolno; z góry – szybko; po szerokim placu –

z wymijaniem np. mebli; po wąskiej dróżce (układamy dróżkę z dwóch skakanek/sznurków) i dziecko po niej „jedzie” itp.

- **Zabawa z elementami rzutu i celowania „Celowanie do kosza/miski”**

Przygotujemy miskę lub kosz oraz woreczki lub piłeczki. Dziecko celuje do kosza/miski. Gdy wszystkie piłki/woreczki zostaną wrzucone do celu, rozsypujemy je powtórnie. Dziecko je zbiera i ponownie celuje do kosza/miski. Rzuty należy wykonać prawą i lewą ręką.

- **Zabawa z elementem skoku „Przeskocz murek!”**

Układamy z klocków murek o wysokości 10-15 cm, takich murków może być trzy, cztery. Dziecko ustawia się przed murkiem i w biegu przeskakuje ponad przeszkodą. Potem wraca na miejsce i powtarza zabawę. Jeśli zburzy murek, musi go naprawić.

3. „Co to?” – zabawa sensoryczna

Rodzic chowa w woreczku pieniądze, monety o różnych nominałach, od 1 grosza do 5 złotych. Rodzic potrząsa woreczkiem, a dziecko na podstawie dźwięku rozpoznaje co to jest.

Pytania :

- Do czego służą pieniądze?
- Czy dziecko może robić samodzielnie zakupy?
- Czy pieniądze są tylko w formie monet?
- Czy wiesz co to jest BILON? – wprowadzenie pojęcia i pokazanie dziecku papierowej wersji pieniądza.
-

4. „Pięć złotych” – rozmowa o uczciwości na podstawie opowiadania

J. M. Chmielewskiej

„Pięć złotych”

Alek był dumny, że może już sam robić zakupy. Z domu do sklepu miał niedaleko, zaledwie trzysta pięćdziesiąt kroków. Po drodze mijał dwa kosze na śmieci, trzy latarnie i zaparkowane samochody, których było raz mniej, a raz więcej. Alek za każdym razem je przeliczał. Bardzo lubił liczyć. Umiał dodawać i odejmować duże liczby, zawsze wiedział, ile zapłaci za zakupy i ile reszty powinien otrzymać. Pani Ala z przedszkola chwaliła go, że liczy najlepiej ze wszystkich starszaków, a pewnie lepiej niż niejeden pierwszoklasista.

– Dzień dobry – powiedział Alek, wchodząc do sklepu.

– A dzień dobry, serduszek, dzień dobry. – Pani Wiesia wychyliła się zza lady. Pani Wiesia wydawała się miła. Uśmiechała się, mówiła do klientów „serduszek” albo „kochaniutki”, życzyła im miłego dnia, lecz ci, którzy często robili tu zakupy, wiedzieli, że trzeba na nią uważać, bo ciągle myli się w obliczeniach. I to zawsze na swoją korzyść. Tak naprawdę to wcale się nie myliła, tylko specjalnie oszukiwała. Alka też kiedyś chciała oszukać, ale się nie dał.

– Poproszę trzy jogurty naturalne, chleb i... – Alek rozejrzał się po półkach – cytrynowego lizaka. Zanim pani Wiesia powiedziała „osiem złotych”, chłopiec wiedział już, że tyle właśnie powinien zapłacić. Podał sprzedawczyni dziesięć złotych, ze zdziwieniem spojrzął na monetę, którą mu wydała, wrzucił ją do kieszeni, mruknął „do widzenia” i szybko wyszedł ze sklepu. Zatrzymał się za rogiem ulicy. Wyjął z kieszeni nowiutką błyszczącą pięciozłotówkę. Wpatrywał się w nią, nie mogąc uwierzyć, że pani Wiesia tym razem naprawdę się pomyliła. Pewnie myślała, że to dwa złote. Tyle razy oszukiwała innych, a teraz oszukała samą siebie. „Dobrze jej tak! – pomyślał mściwie Alek. – A ja miałem szczęście i zarobiłem trzy złote”. Gdyby pani Wiesia była uczciwa, wróciłby do sklepu i oddał pieniądze, ale oszustce nie zamierzał oddawać.

Po drodze do domu zastanawiał się, co za to kupi. Lody, ciastka, batoniki, a może żelki? Oczywiście teraz nie będzie wracał do sklepu, bo gdyby pani Wiesia zobaczyła tę piątkę, mogłaby zrozumieć swój błąd. Ale mamie Alek też nie mógł dać pięciozłotówki i poprosić, żeby mu wydała trzy złote, bo musiałby wszystko opowiedzieć, a nie wiadomo, czy mama nie kazałaby mu oddać pieniędzy. Na szczęście w skarbonce miał jakieś drobniaki. Dwa złote na pewno uzbiera, odda mamie, a piątkę wrzuci do skarbonki. Ucieszył się, że znalazł rozwiązanie. Lecz radość trwała tylko chwilę. Bo gdzieś w głębi Alek czuł, że to nie jest w porządku.

Szedł coraz wolniej, zatrzymał się przy trzeciej latarni, chwilę postać, westchnął i szybko ruszył w stronę sklepu.

– A cóż to, serduszek, zapomniałeś czegoś? – zagadnęła pani Wiesia.

– Pani źle policzyła! – powiedział Alek stanowczo.

– Niemożliwe – zdziwiła się sprzedawczyni, a starszy pan z siwą brodą, który wybierał warzywa, spojrzął z ciekawością.

– Wydała mi pani pięć złotych, a powinno być dwa. – Chłopiec położył na ladzie pięciozłotówkę.

– Wydałam ci za dużo? – Nie mogła uwierzyć pani Wiesia.

– O trzy złote za dużo – potwierdził Alek.

– I wróciłeś, żeby mi oddać pieniądze? – Sprzedawczyni patrzyła na chłopca jak na kosmitę.

– No tak... – Alek się zaczerwienił. Bał się, że za chwilę usłyszy pytanie, dlaczego nie zrobił tego od razu.

– Niemożliwe! No, niemożliwe! Słyszałeś, kochaniutki? – zwróciła się pani Wiesia do starszego pana. – Ten chłopiec wrócił, żeby oddać pieniądze! Nie mogę uwierzyć! Są jeszcze uczciwi ludzie na tym świecie!

– Pewnie, że są. – Starszy pan spojrzął na Alka porozumiewawczo, a pani Wiesia chyba trochę się zawstydzila.

Pytania do opowiadania:

- Co przydarzyło się Alkowi?
- Jak zachował się Alek?
- Co sądzisz o jego zachowaniu?
- Jak nazywamy takich ludzi?

5. „Zachowam się uczciwie” – analiza scenek dramowych

Rodzic podaje przykłady różnych sytuacji życiowych, a dziecko odpowiada jak należy postąpić i dlaczego:

- Agata znalazła telefon. Co powinna zrobić?
- Pani w przedszkolu prosiła o wykonanie w domu rysunku na konkurs – kilku zwierząt w zoo. Jaś poprosił starszą siostrę, która bardzo ładnie rysuje. Przyniósł rysunek do przedszkola, ale powiedział, że sam wykonał pracę. Czy powinien wziąć udział w konkursie?
- Ekspedientka w sklepie pomyliła się i zamiast 3 lizaków dała Olkowi 5. Olek zapłacił tylko za 3. Co powinien zrobić?

6. Praca z kartami pracy Planeta dzieci s.40-41.

Wypowiedzi dzieci na temat zawodów sportowych oraz uczciwości, poszerzenie słownictwa czynnego o pojęcia: rywalizacja, zawody, podium, fair play

7. Litera N – proszę o wyklejenie literki N z wyprawki (dołączona do książek) kulkami z bibuły.

8. Zabawa z głoską A i O (załącznik nr 1.)

9. Zaprojektuj strój piłkarza (załącznik nr 2.)

10. Obejrzyj proszę film, z którego dowiesz się dlaczego ruch i aktywność fizyczna są tak ważne w naszym życiu:

<https://www.youtube.com/watch?v=jgJOS26G1wY>

11. Sprawdź swoją pamięć „Pamiętaczek”

https://www.miniminiplus.pl/html/zabawa/gry/pamietaczek_sammy/

Życzę Wam udanej zabawy, do jutra Kochani 😊👐👐